

# Kamił Durczok skompromitował premier Kopacz

19 lutego 2015

W środę wieczorem w zaprzyjaźnionej telewizji TVN24, premier Ewa Kopacz miała mieć ekskluzywny wywiad przeprowadzony przez redaktora Kamila Durczoka, który miał przekonać opinię publiczną, że program likwidacji kopalń na Śląsku jest tak naprawdę programem ratowania miejsc pracy w tym regionie.

Tak to chyba było przygotowane, aż tu nagle dziennikarz do tej pory przyjaźnie nastawiony do polityków Platformy, zdecydował na prawdziwą rozmowę z szefową rządu i w ten sposób obnażył jej niekompetencję do cna.

Pytania były oczywiste dotyczące istoty proponowanej „reformy” między innymi czy to likwidacja kopalń, czy ich wygaszanie, dlaczego akurat te 4 kopalnie skoro w niektóre z nich inwestowano w ostatnich latach setki milionów złotych, dlaczego dopiero teraz, skoro Kompania Węglowa miała już straty w poprzednich latach, o fachowców z Platformy, którzy zasiadali w kolejnych pięciu zarządach spółki i byli przenoszeni „za karę” do zarządów innych spółek węglowych, o wsparcie górnictwa ze środków europejskich (skoro Niemcy takie wsparcie wynegocjowali), wreszcie o strategię rządu wobec górnictwa i w konsekwencji energetyki opartej na węglu.

Premier Kopacz ruszyła z animuszem do wyjaśniania tych wszystkich spraw, ale im dłużej i coraz bardziej nerwowo odpowiadała na pytania, tym bardziej się pogrążała i obnażała swoją niekompetencję.

Z odpowiedzi wynikało, że jej zdaniem nie będzie likwidacji kopalń, bo będą przekazane do spółki restrukturyzacyjnej, a ta przy pomocy środków publicznych uratuje w nich miejsca pracy, że wprowadzie jej rząd jest kontynuatorem dwóch rządów pod wodzą premiera Tuska, ale ona odpowiada za wszystko dopiero od

października poprzedniego roku, że na kolejne nominacje w spółkach węglowych nie miała wpływu, wreszcie, że zgoda na zaostrzenie polityki klimatycznej wyrażona przez nią na październikowym szczycie w Brukseli nie ma żadnego wpływu na sytuację polskiego górnictwa i w konsekwencji energetyki opartej na węglu.

Na początku spokojny zwykle red. Durczok z coraz większym zdumieniem słuchał tych odpowiedzi, później coraz bardziej poirytowany zadawał dodatkowe pytania doprecyzowujące, ale kolejne odpowiedzi premier Kopacz i jemu uzmysłowiły, że rozmawia z osobą nie mającą pojęcia o czym mówi.

Wywiad był pilnie śledzony przez dziennikarzy zajmujących się na co dzień ekonomią, górnictwem, energetyką, a komentarze ukazujące się podczas jego trwania na jednym z portali społecznościowych nie zostawiają wątpliwości, że niewiedza premier Kopacz została obnażona do cna.

Redaktor Hytrek-Prosiecka z TVN24 BiŚ napisała tak „ja już nie wiem czy tej kobiecie współczuć, czy zacząć płakać, czy się śmiać... czy nie wiem co”.

Z kolei redaktor Baca-Pogorzelska skomentowała ten wywiad tak „jeżeli premier nie rozumienie programu pełnomocnika to jak ma go zrozumieć górnik, Śląsk i cała PL? Teoria chaosu na maksa...”.

Wreszcie redaktor Piotr Maciążek napisał o wywiadzie tak „bezpieczeństwo energetyczne Polski w ciągu najbliższych 30 lat będziemy opierać na węglu. Naprawdę nie rozumie co wynegocjowała na szczycie klimatycznym?”

Kompromitacja na całego i tylko do wyjaśnienia pozostaje czy to co się stało w środę w studiu TVN24, to tak przez przypadek czy też redaktora Durczoka, ktoś do takiego, a nie innego sposobu przeprowadzenia wywiadu z premier Kopacz skłonił?

Ponieważ w takich sprawach raczej przypadkowo nic się nie

dzieje, to być może ten wczorajszy wywiad był sygnałem do rozpoczęcia operacji zmiany premiera od jakiegoś czasu rozważanej przez ośrodek prezydencki przy wsparciu niektórych czołowych polityków Platformy.

Autorstwo: Zbigniew Kuźmiuk

Źródło: [Stefczyk.info](http://Stefczyk.info)